

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Sławomira Sadowskiego  
na 49. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Zwracam się do pani minister w sprawie ograniczenia przez resort edukacji finansowania olimpiad przedmiotowych o ponad pół miliona złotych. Jako długoletni nauczyciel historii, wychowawca i rzecznik praw ucznia uważam tę decyzję – mającą wpływ na kształcenie, wychowanie i przyszłość polskiej młodzieży, szczególnie tej uzdolnionej – za poważny błąd.

W swojej karierze nauczycielskiej miałem wiele sukcesów w związku z osiągnięciami na olimpiadach okręgowych i centralnych prowadzonych przeze mnie uczennic i uczniów. Olimpiady przedmiotowe pozwalały uczniom realizować się na określonym polu zainteresowań, jak również, w ramach ulubionych przedmiotów, wyzwały w nich ambicję, tak bardzo potrzebną w nauce. Śmiało można powiedzieć, że sukcesy te dowartościowywały każdego młodego człowieka w każdym wymiarze. Często też, a nawet najczęściej, przesądzały o wyborze drogi życiowej – wielu laureatów olimpiad to dzisiaj wybitni fachowcy w swoich dziedzinach. I na koniec: olimpiady przedmiotowe były najlepszym sposobem wyboru kandydatów na studia. Pozwalały one odkryć i wyłonić uzdolnionych, ambitnych uczniów, którzy później swój talent szlifowali na naszych i zagranicznych uczelniach, byli symbolem polskiej nauki za granicą, często odnosili też sukcesy w konkursach rangi światowej.

Szanowna Pani Minister! Ograniczenie o ponad pół miliona złotych finansowania olimpiad przedmiotowych budzi uzasadniony niepokój nauczycieli i wielu ludzi nauki. Wybitny polski historyk Henryk Samsonowicz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, minister edukacji narodowej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, uznał to za błąd, a nawet za skandal. A przecież jeszcze nie tak dawno premier Donald Tusk mówił, że kryzys nie wpłynie na finansowanie edukacji.

W świetle powyższych argumentów zwracam się do pani minister z prośbą o przywrócenie poprzedniego finansowania olimpiad przedmiotowych. Jestem głęboko przekonany, że będzie to mocny element wspierający edukację w polskich szkołach. Nie chcę mówić zbyt pompatycznie, ale odwołam się do słów kilku wybitnych Polaków. To przecież kanclerz wielki koronny i hetman wielki koronny Jan Zamoyski powiedział słynne zdanie, znane chyba wszystkim: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Inny przedstawiciel, Stanisław Konarski, twórca Collegium Nobilium, mówił o kształtowaniu serc w szkołach – o kształtowaniu serc, czyli naszych umysłów, naszych sumień, naszej duszy. Dlatego bardzo proszę panią minister o przywrócenie poprzedniego stanu finansowania olimpiad przedmiotowych w szkolnictwie polskim.

Z wyrazami szacunku  
Sławomir Sadowski